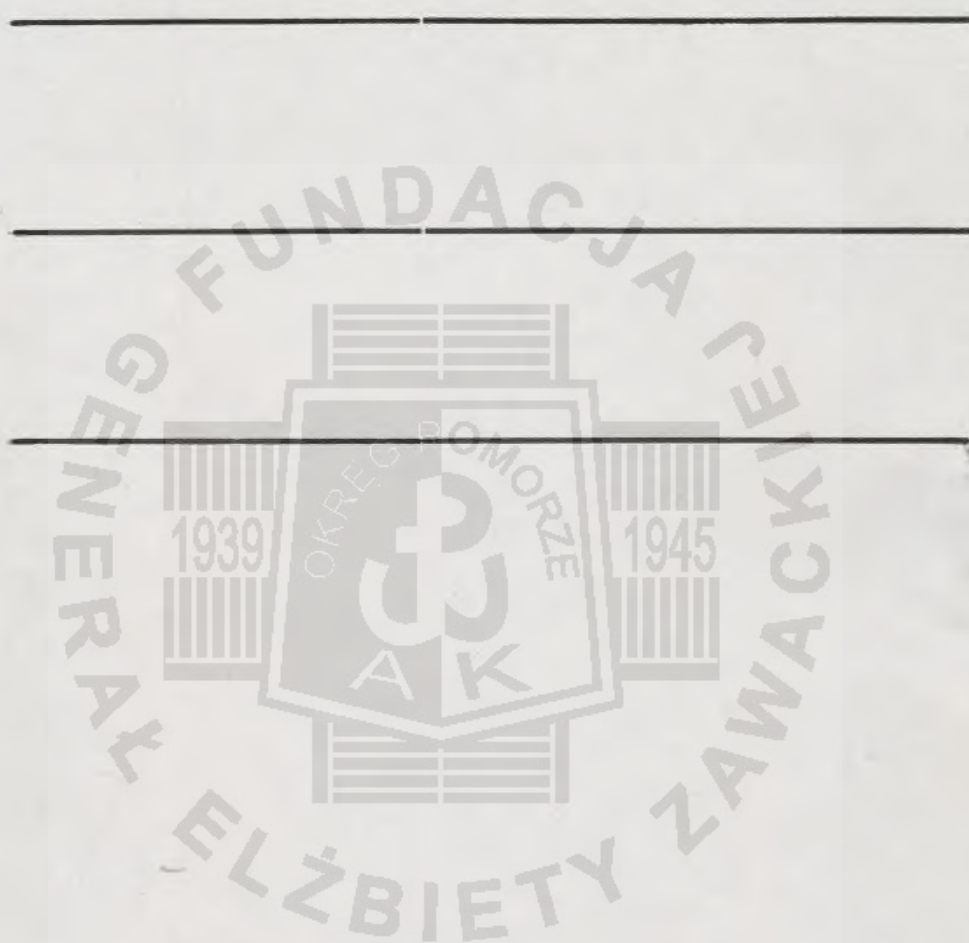


MEMORIAL
General Marii Wittek



adres:

Warszawa

AK
W-42

††

BOŁTUĆ Irena Lofia

zam. Hausbrandt

Matka

Bołtuć Maria ma
siostrę w Pomorzu
TK 1621

1262/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

⁺⁺
BOŁTUĆ Irena Zofia
sam. Hausbrandt

I/1. Relacja ✓ k. 3, 5. 1-4

I/2. Dokumenty (sensu stricte) dotyczące osoby relatora ✓ k. 9, 5. 1-10

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 2, 5. 1-2

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne...

IV. Korespondencja ✓

V. Nazwiskowe karty informacyjne

VI. Fotografie

I/1 RELACJE I BIOGRAMY

- Relacja do Archiwum USK, Warszawa 1998, msp (oryginał), k.1, s.1-2
- Irena Bałtuc nota biograficzna, Warszawa 1999, msp (kopia), k.2 s.3-4



Relacja do Archiwum WSK

I. Dane osobowe

1. Bołtuć /1949 Bołtuć-Staszewska, 1966 Bołtuć-Hausbrandt/
Irena Zofia

2. Irka, Maria

3. ---

2. 1 grudnia 1925 Warszawa

3. Mikołaj, Maria Wesołowska - ojciec gen.bryg. poległ w 1939
matka -żołnierz ZWZ i AK, odzn.Krzyż Zasługi z Mieczami
zm.1964

4. 05-807 Podkowa Leśna,

II. W 1939 r. ukończyłam I kl.Gimnazjum w Toruniu. Nie należałam do
żadnej organizacji.

III. W czasie Kampanii Wrześniowej przebywałam od 7 września do
kapitulacji w Warszawie, przy ul.Żurawiej, pomagając w zdoby-
waniu żywności dla dwudziestu kilku osób, przebywających w
tym mieszkaniu.

IV. 1939-1944 mieszkałam w Warszawie, 9.X.1944 uciekłam z transpor-
tu do obozu w Zeithen. Przez cały czas uczyłam się w gimnazjum
i liceum im.Emilii Plater /państw./ w maju 1944 zdałam maturę.
Pomagałam matce zarabiając początkowo ahndlem butami i mydłem,
a od 1942-1944 pracowałam jako maszynistka w Warszawskim Towa-
rzystwie Akceptacyjnym. / w Pasażu Italia/.

V. Do Armii Krajowej wproaadziły mnie: matka Maria Bołtuć, 2 ciotki
✓ Janina Krzyżanowska i Magdalena Suszczyńska. Zaorzysiężona zosta-
łam 1 lutego 1943 r. przez płk.Bakcyła /dr Lenk/ W okresie od
1.2.43 do 1.7.44 przeszłam szkolenie sanitarno wojskowe w pouokę-
gu Struga. Praktyka sanitarna w Szpitalu Wolskim. Następnie
✓ z kol.Danutą Kohutnicką otrzymałyśmy zadania opracowania terenu
Woli /bramy przejściowe, punkty sanitarne, apteki i tp/dane te
były zbierane na wypadek Powstania.

1.8.44 zostałam zmobilizowana - zgrupowanie przy ul.ąWidok 5.
jednakże ze względu na stały ostrzał ulicy oraz Niemców na zaple-
czu od strony alei Jerozolimskich - szpital z stała przeniesiony
do Hotelu Terminus przy ul.Chmielnej 28. Komendantem szpitala
✓ była dr Janina Krzyżanowska /pseud.Josek/
Byłam członkiem patrolu sanitarnego pod dow.Beaty Hłasko. /zm. ✓
1975/w patrolu tym były oprócz mnie: Ewa Ciszewska /gruba Ewa/, ✓
✓ Hanna Kozłowska pseud.Hanka odzn.KW poległa IX 1944, Barbara
Orawińska /Basia w Kropki/. Zadaniem naszym było dostarczanie
żywności i leków, przeprowadzanie lżej rannych do Śródmieścia-
Połuanie, łączność z Komendą Główną, transport rannych, itp.

Aresztowana była moja matka, Maria Bołtuć 20.X.1940 do XII.1940.

W konspiracji żyli wszyscy członkowie mojej rodziny, przyjaciółki i
koleżanki ze szkoły.

IX. 1945-47 fil.polska w Toruniu, 1947-1949 PW.Szkoła Teatralna w
Łodzi, 1952 mgr.polonistyki we Wrocławiu. 1949-1953 kier.litera-
cki teatrów we Wrocławiu, 1953-1965 j.w. w Łodzi, 1965-1973
z.ca red.nacz. Teatru TV w Warszawie. 1973-1982 doc. w Państw.
Wyższej Szkole Filmowej w Łodzi. 1982 przejście na emeryturę.
Praca społeczna w stow.Spatif, Zaiks, SPP. Praca literacka
tłum. z języka czeskiego i słowackiego, książki teatrologiczne.

Biuro do Archiwum WSK

Dokumentacja.

Z okresu przedwojennego mam tylko legitymację wójkową.
Z okresu okupacji mam tylko trochę fotografii i legitymację z
Powstania. Prześle osobno po skserowaniu.

Warszawa 20 sierpnia 1998

5. Mikołaj, Maria Wesołowska - ojciec gen. dyw. poległ w 1939
matka - żołnierz LW i AK, odzn. Krzyż Zasługi i Miedzią
m. 1954

4. 02-807 Bobkova Irena, Kukulak 24, tel. 759-14-23

II. W 1939 r. skończyłam I kl. Gimnazjum w Toruniu. Nie należałam do
żadnej organizacji.

III. W czasie kampanii wrześniowej przebywałam od 7 września do
kapitulacji w Warszawie, przy ul. Nowej, pomagając w ukry-
waniu żywcem dla dalszego kina odcz. przebywałam w
tym mieszkaniu.

IV. 1939-1944 mieszkałam w Warszawie, ul. X. 1944 uciekłam z transportem
do domu w Kłobuck. Przez pewen czas byłam w gimnazjum
i liceum w Kłobucku. W maju 1944 uciekłam do
Pomorzyna. W tym czasie pracowałam jako kochanka w Warszawie. Toruń-
trybała do Torunia.

V. Do Armi Krajowej wstąpiłam w Toruniu, 2 sierpnia
Jadwiga Kozłowska i Magdalena Kozłowska. Rozwój wojny został
zamieszkała w Toruniu. W okresie od
1.2.43 do 1.7.44 przebiegała wojna w Toruniu. Wstąpiłam
do Szkoły. Wstąpiłam do Szkoły Wojsk m. Kłobucka
z kol. Danuta Kozłowska. Wstąpiłam do Szkoły Wojsk m. Kłobucka
Woli / przy przystanku, przy szpitalu, szpital i szpital
były szpital na wypadek powstania.

1.8.44 zostałam zamknięta w szpitalu. Wstąpiłam do Szkoły Wojsk m. Kłobucka
jednakże nie widziałam szpitalu przy ul. Włók 5.
czu od strony ul. Główniej 28. Komendantem szpitala
do Hotelu Terminus przy ul. Główniej 28. Komendantem szpitala
była dr Jadwiga Kozłowska / pseud. Józka /
Była członkiem patrolu sanitarnego pod dow. Beaty Hirska / m.
1937 w patrolu tym były odcz. mat. 2m Giszewska / Grupa 2m /
Hanna Kozłowska pseud. Hanka odzn. KW poległa IX 1944, Barbara
Orwińska / Beata w Kłobucku. Zbadaniem naszym było dostarczenie
żywności i lekarstw, przeprowadzenie ich w renach do szpitala-
Pomorzyna, łączność z Komendą Główną, transport reny od szp.

Arestowana była moja matka, Maria Bołd 20.X.1940 do XII.1940.
W korytarzu byli wszyscy członkowie mojej rodziny, przyjeżdżali
koleżanki ze szkoły.

IX. 1945-47 III. polski w Toruniu, 1947-1949 PW. Szkoła Terminus w
Łodzi, 1952 mgr. polonistyk w Wrocławiu. 1949-1953 kier. litera-
cki teatrów we Wrocławiu, 1957-1966 J. w Łodzi, 1967-1973
z. cz. red. nac. Teatr TV w Warszawie. 1973-1982 doc. w Łodzi.
Wyższej Szkole Filologicznej w Łodzi. 1982 przeszedła na emeryturę.
Pracę społeczną w stow. Spółk. Żółta, Żółta, Żółta, Żółta
tłum. a języka czeskiego i słowackiego, książki teatroligiczne.

Irena Bołtuć
nota biograficzna

Urodzona 1.12.1925 r. w Warszawie, maturę zdała w 1944 r. W Powstaniu Warszawskim była sanitariuszką w szpitalu Armii Krajowej. Po wojnie studiowała filologię polską na uniwersytetach w Toruniu, Łodzi i Wrocławiu, gdzie uzyskała tytuł magistra filozofii. W latach 1947-1949 studiowała w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Łodzi na wydziale dramaturgicznym.

Debiutowała jako recenzentka teatralna w 1947 r., a jako tłumaczka w 1950.

W latach 1949-1965 była kierownikiem literackim teatrów we Wrocławiu i w Łodzi. Od 1965 - 1974 zastępcą redaktora naczelnego Teatru Telewizji w Warszawie, a w latach 1974 - 1982 docentem, prodziekanem wydz. reżyserii filmowej w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Teatralnej i Telewizyjnej im. L. Schillera w Łodzi.

W czasie pracy zawodowej przełożyła ponad 50 sztuk teatralnych z języka czeskiego, słowackiego, niemieckiego i hiszpańskiego: m.i. Havla, Tyla, Sramka, Hrabala, Steigerwalda, Karvasa, Bukovcana, Duerrenmatta, Lope de Vega itd. Była autorką scenariuszy TV- m.i. serialu "Dziewczęta z Nowolipek" za który otrzymała w r. 1970 I nagrodę w plebiscycie widzów. Jej recenzje i eseje teatralne drukowały czasopisma: Dialog, Teatr, Scena, Notatnik Teatralny, Kultura, Pamiętnik Teatralny i i.

Irena Bołtuć jest autorka książki o teatrze syntetycznym E. F. Buriana (1995), współautorką wydawnictw zbiorowych (m.i. "Tranzytem przez Łódź", "Teatr w Polsce Ludowej" 1982, "Powszechny nie tylko z imienia" 1991, "Blaski i cienie sceny przy ulicy Jaracza" 1999).

Była przez wiele lat działaczką Stowarzyszenia Artystów Scen Polskich Spatif -ZASP, jest członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich (poprzednio Związku Literatów i Stowarzyszenia Tłumaczy), ; Sekcji dramatu Międzynarodowego Instytutu Teatralnego ITI oraz przewodniczącą sekcji autorów dzieł dramatycznych Stowarzyszenia Autorów Zaiks - kierownikiem Teatru Autora, działającego od 6 lat.

Poza tym jest członkiem Światowego Związku Żołnierzy AK oraz Związku Powstańców Warszawskich.

Posiadane odznaczenia: Medal 10-lecia Polski Ludowej 1955, Honorowa Odznaka m.Łodzi 1963, Odznaka Zasłużonego Działacza Kultury 1965, Złoty Krzyż Zasługi 1969, Medal XXX-lecia Czechosłowacji 1975, Dyplom honorowy za Pionierska działalność w dziedzinie kultury na terenie m. Wrocławia 1971, Medal Honorowy za Zasługi dla Teatru im.Jaracza w Łodzi 1979, Warszawski Krzyż Powstańczy 1983, Krzyż Armii Krajowej 1994, Medal za Warszawę 1939-1945 - 1995, Krzyż Partyzancki 1995, Honorowa Odznaka Stowarzyszenia ZAIKS 1998.

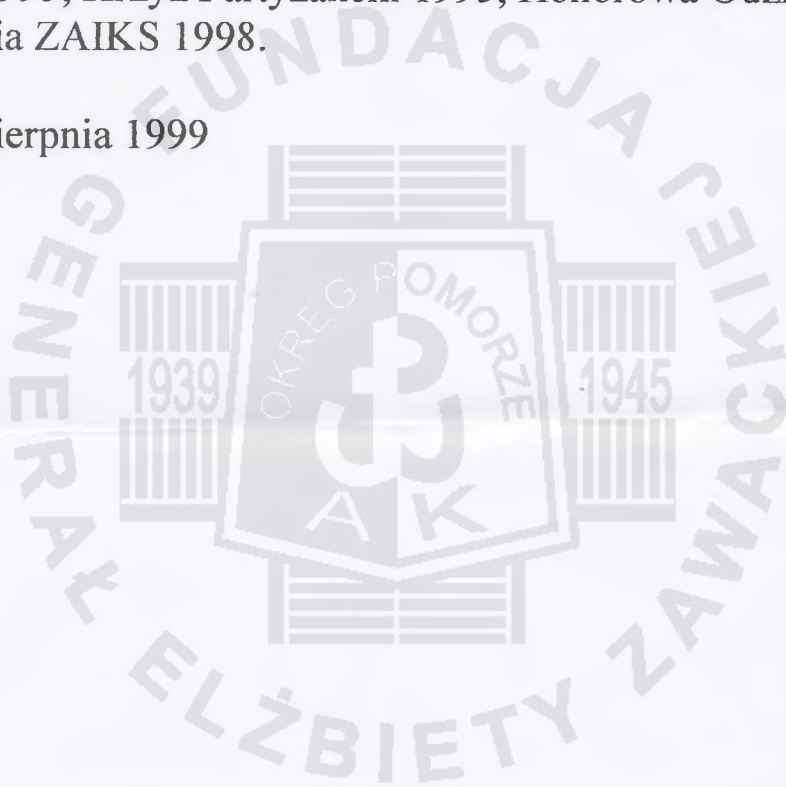
Warszawa 1 sierpnia 1999



Poza tym jest członkiem Światowego Związku Żołnierzy AK oraz Związku Powstańców Warszawskich.

Posiadane odznaczenia: Medal 10-lecia Polski Ludowej 1955, Honorowa Odznaka m.Łodzi 1963, Odznaka Zasłużonego Działacza Kultury 1965, Złoty Krzyż Zasługi 1969, Medal XXX-lecia Czechosłowacji 1975, Dyplom honorowy za Pionierska działalność w dziedzinie kultury na terenie m. Wrocławia 1971, Medal Honorowy za Zasługi dla Teatru im. Jaracza w Łodzi 1979, Warszawski Krzyż Powstańczy 1983, Krzyż Armii Krajowej 1994, Medal za Warszawę 1939-1945 - 1995, Krzyż Partyzancki 1995, Honorowa Odznaka Stowarzyszenia ZAIKS 1998.

Warszawa 1 sierpnia 1999



I/2 DOKUMENTY

- Legitymacja Warszawskiego Chłegu AK, Warszawa 1944, ntps, msp (kopia) k. 1, s. 1-2.
- Legitymacja [nr 531885] Medalu 10-lecia Polski Ludowej, Warszawa 1955, msp, ntps (kopia) k. 1, s. 3
- Legitymacja [nr 1188] odznaczenia Zasłużony Działacz Kultury, Warszawa 1965, ntps, msp (kopia), k. 1, s. 4
- Legitymacja [nr 103-63-22] odznaczenia Złoty Krzyż Zasługi, Warszawa 1969, msp, ntps (kopia), k. 1, s. 5
- Legitymacja [nr 24-83-51k] odznaczenia Warszawski Krzyż Powstańcy, Warszawa 1983, msp, ntps (kopia), k. 1, s. 6
- Decyzja Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Warszawa 1993, msp, ntps (kopia), k. 1, s. 7
- Legitymacja [nr 449465] odznaczenia Krzyż Armii Krajowej, Warszawa 1994, msp, ntps (kopia), k. 1, s. 8.
- Legitymacja [nr 529568] odznaczenia Krzyż Partyzancki, Warszawa 1995, msp, ntps (kopia), k. 1, s. 9
- Odpis słowny aktu zgonu, Warszawa 2000, msp, ntps (kopia), k. 1, s. 10.

ARMIA KRAJOWA
Okręg Warszawski

112-1

Nr 882:

Zaświadczam, że

Maria Irena

stopień wojsk. (pseudonim i imię)

Bołtuc

jest

nazwisko

żołnierzem A. K.

Dnia 25 VII 1944 r.

R. M.
Komendant Okręgu



Miejsce pieczęci

TERMINISTRZ

Radca
Budoz

112-2

Pracownia 5 Arystokracja
Pracownik: S. N. Arystokracja
nr. 2444. Komisja Arystokracja
Pracownik: S. N. Arystokracja



1/2-3

POLSKA RZECZPOSPOLITA
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr. 531885

WARSZAWA

dn. 22 lipca 1955 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

odznaczony (a) został (a)

Ob. STASZEWSKA-BOŁTUĆ

Irena c. Mikołaja

MEDALEM

10 LECIA POLSKI LUDOWEJ

SEKRETARZ
RADY PAŃSTWA

Marian Rybicki
(Marian Rybicki)

1/2-41

MINISTER KULTURY I SZTUKI
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ
LUDOWEJ

LEGITYMACJA Nr 1183

odznaki

„ZASŁUŻONY DZIAŁACZ KULTURY”

Warszawa

dnia 16 maja 1965 r.

Ob. Irena

BOLTUĆ-STASZEWSKA

został(a) wyróżniony(a) odznaką

„ZASŁUŻONY DZIAŁACZ KULTURY”

MINISTER



m. p.

POLSKA RZECZPOSPOLITA
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr 109-69-22

WARSZAWA

dn. 28 kwietnia 1969 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

z dnia 28 kwietnia 1969 r.

odznaczony(a) został(a)

mgr

Ob. BOŁTUĆ-HANSBRANDT

Irena c. Mikołaja

ZŁOTYM
KRZYŻEM ZASŁUGI

PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA

Marian Spychalski

MARIAN SPYCHAŁSKI
MARSZAŁEK POLSKI

112-6

42

POLSKA RZECZPOSPOLITA
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr 24-83-5 K

1939

WARSZAWA

dn. 6 kwietnia 1983 r.

UCHWAŁA RADY PAŃSTWA
z dnia 6 kwietnia 1983 r.

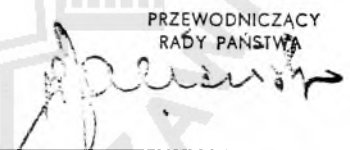
odznaczony/a został/a

Ob. BOŁTUĆ-HAUSBRANDT

Irena c. Mikołaja

WARSZAWSKIM
KRZYŻEM POWSTAŃCZYM

PRZEWODNICZĄCY
RADY PAŃSTWA



112-8

RZECZPOSPOLITA POLSKA

POSTANOWIENIEM

z dnia 7 grudnia 1994 r.

LEGITYMACJA

Pani **BOŁTUĆ-HAUSBRANDT**

Irena c. Mikołaja

odznaczona została

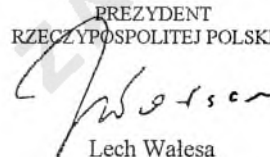
Nr 44-94-65

**KRZYŻEM
ARMII KRAJOWEJ**

Warszawa

dnia 7 grudnia 1994 r.

PREZYDENT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



Lech Wałęsa

112-3

RZECZPOSPOLITA POLSKA

POSTANOWIENIEM

z dnia 18 kwietnia 1995 r.

LEGITYMACJA

Pani **BOLTUĆ-HAUSBRANDT**

Irena c. Mikołaja

odznaczona została

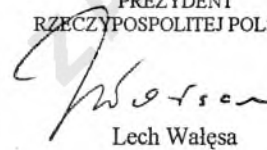
Nr 52-95-68

KRZYŻEM PARTYZANCKIM

Warszawa

dnia 18 kwietnia 1995 r.

PREZYDENT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIE



Lech Wałęsa



DECYZJA N-8083

z dnia 8.06. 1993 r.

Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych

Na podstawie art. 1 ust. 2 p-kt 3 w związku z art. 25 ust. 3 oraz art. 27 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. Nr 17, poz. 75 z późn. zm.) potwierdzam z urzędu

~~PANI~~ (Pani) **Irena Zofia BOŁTUĆ-HAUSBRANDT**
imię i nazwisko

02-001 Warszawa,

adres zamieszkania

uprawnienia określone w wyżej wymienionej ustawie i postanawiam zaliczyć następujące okresy i rodzaje działalności kombatanckiej lub represji:

1	2	3
Okresy	Rodzaj działalności kombatanckiej lub represji	Artykuł ustawy
od 02 • 1943 miesiąc rok	Armia Krajowa w tym Powstanie Warszawskie	art. 1 ust. 2 p-kt 3
do 10 • 1944		
od	-----	
do		
od		
do		
od		
do		
od		
do		
łącznie lat 1 miesięcy 9		

Decyzja niniejsza może być zaskarżona do Naczelnego Sądu Administracyjnego za pośrednictwem Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w terminie trzydziestu dni od dnia jej doręczenia.

Wystawiono zaświadczenie

nr 259 352

Kierownik Urzędu do Spraw
Kombatantów i Osób Represjonowanych

Z upoważnienia Kierownika Urzędu do
Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych

Zbigniew Dymalski
pieczęć i podpis



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Województwo mazowieckie
w m.st. Warszawa
Urząd Stanu Cywilnego Oddział Mokotów

ODPIS SKRÓCONY AKTU ZGONU

I. Dane dotyczące osoby zmarłej:

- 1. Nazwisko Bołtuć-Hausbrandt
2. Imię (imiona) Irena Zofia
3. Nazwisko rodowe Bołtuć
4. Stan cywilny zameżna
5. Data urodzenia 01 grudnia 1926 roku
6. Miejsce urodzenia Warszawa
7. Ostatnie miejsce zamieszkania Warszawa

II. Dane dotyczące daty i miejsca zgonu:

- 1. Data siedemnastego kwietnia dwutysięcznego
/17.04.2000/roku. Miejsce WARSZAWA

III. Dane dotyczące małżonka osoby zmarłej:

- 1. Nazwisko Hausbrandt
2. Imię (imiona) Andrzej Jan
3. Nazwisko rodowe Hausbrandt

IV. Dane dotyczące rodziców osoby zmarłej:

Table with 2 columns: Ojciec, Matka. Rows: 1. Imię (imiona) Mikołaj, Maria; 2. Nazwisko rodowe Bołtuć, Wesołowska

Poświadczam zgodność powyższego odpisu z treścią aktu zgonu Nr V/1271/2000



Warszawa 17 kwietnia 2000r.

Z upkierownik A
INSPEKTOR
Urzędu Stanu Cywilnego

Ewa Panek

Miejsce na opłatę skarbową

M-15 PTH „Technika”, Gliwice

III/4 INNE MATERIAŁY

- Zaproszenie na promocję książki generał Mikolaj Boltuż, Warszawa 1998, msp (buzgmał), k. 1, s. 1
- Danusia wspomnienie. Antykwil Ireny Boltuż, msp (kopiu), k. 1, s. 2



Zaproszenie

*Serdecznie zapraszamy na promocję książki
Bohdana Królikowskiego*

GENERAL MIKOŁAJ BOŁTUĆ
Wizerunek żołnierza

*Promocja odbędzie się w Klubie Księgarza - Rynek Starego Miasta 22/24
w dniu 30 września 1998 r. o godz. 18.00*

*Słowo wstępne wygłosi płk dr. Tadeusz Jurga.
Fragment książki odczyta Andrzej Łapicki*

Irena i Andrzej Bołtuć

III/4-2

Wydano dnia

10.11 KM

14

32.18/454/9.9

G A Z E T A

Danusia

Gozele
Stoperne
Początek
odpauke

T: 1262

Bołtuć

zam. Henslerent

WSPOMNIENIE



Mija pół roku od śmierci Danusi Kohutnickiej (z męża Wardzichowskiej). Była śliczną czarnowłosą i czarnobrewą dziewczyną, gdy na początku wojny zjawiła się z rodziną w podwarszawskich Radonicach. Początkowo pomagała matce (ojciec – Hallerczyk – był aresztowany przez NKWD) w utrzymaniu dwojga młodszego rodzeństwa, w 1942 r. wróciła do gimnazjum im. Langego, gdzie w 1943 r. zdała maturę. W lutym 1942 r. złożyła przysięgę żołnierza Armii Krajowej.

Razem skończyłyśmy kurs sanitarno-wojskowy podokręgu Struga, razem odbywałyśmy kilkumiesięczną praktykę w Szpitalu Wolskim, razem lażyłyśmy po Woli, by wynotać wszystkie apteki, sklepy z artykułami higienicznymi, bramy przechodnie itp. itd., co miało się przydać na wypadek Powstania. W czasie Powstania znalazłyśmy się w II Szpitalu AK Śródmieście Wschód, tylko Danusia pracowała jako pielęgniarka przy rannych, ja zaś zostałam przydzielona do patrolu sanitarnego. Ale Danusia każdą wolną chwilę spędzała z nami, czy chodziło o transport łżej rannych na drugą stronę Alej Jeruzolimskich, czy wyprawy na Żytnią po tzw. kaszę plujkę...

I tak pewnego wrześniowego dnia poleciała zamiast mnie z Hanką Kozłowską po zupę do Braci Jabłkowskich (szpital nasz mieścił się w hotelu Terminus na Chmielnej). Celny strzał gołębiarza śmiertelnie ranił Hankę, ale Danusia jej nie zostawiła, tylko odważnie przeniosła z powrotem do szpitala. Może wtedy uratowała mi życie? Gołębiarz równie dobrze mógł trafić we mnie – byłam od nich obydwu o wiele wyższa... Danusia została za to odznaczona Krzyżem Walecznych.

9 października szpital nasz ewakuowano. We cztery, za zezwoleniem komendantki szpitala dr Josek, uciekłyśmy z transportu w Błoniu i po różnych przygodach dotarłyśmy do rodzinnych Radonic.

Po wojnie Danusia zaczęła studia w pierwszej warszawskiej uczelni, czyli SGH, pracowała potem w Animeksie, a kiedy wyszła za mąż za Leszka Wardzichowskiego, przeniosła się do Bytomia. Tam zajmowała się wychowaniem trojga małych dzieci. W 1961 r. wróciła jednak do pracy, początkowo w ZBM, potem w Przedsiębiorstwie Robót Górniczych w Bytomiu, gdzie wkrótce awansowała na stanowisko kierownika działu. W ciągu 11 lat pracy w górnictwie działała z zapałem społecznie, organizując rajdy górskie, wycieczki krajoznawcze krajowe i zagraniczne.

Niezwykle lubiana przez załogi górnicze za organizację imprez, znajomość historii i kultury zwiedzanych miejsc i krajów, została odznaczona Srebrną Honorową Odznaką PTTK. W stanie wojennym podnosiła na duchu współtowarzyszy, czytając poezję i rozważania ks. Jerzego Popiełuszki w czasie mszy za Ojczyznę... Zawsze pełna radości życia, pogody ducha, temperamentu, oddana słusznej sprawie, gotowa nieść pomoc wszystkim potrzebującym.

Odeszła nagle 16 stycznia 1999 r., pozostawiając w smutku nie tylko najbliższą rodzinę, lecz także wszystkich bliskich przyjaciół z różnych okresów swego życia, bo kto raz poznał Danusię, ten nigdy Jej nie zapomni...

IRENA BOŁTUĆ

IV KORÉSPONDÉNCJA Z FAPAK

- List Elżbiety Zawackiej do Ireny Klausbrandt, 1997, nłps (oryginał), k. 1, s. 1
- List Ireny Bołtuć-Klausbrandt do prof. Zawackiej, 1998, msp (oryginał) k. 1, s. 2-3.
- List Elżbiety Zawackiej do Ireny Klausbrandt, 1998, msp (kopie dx) k. 2 s. 4-7.
- List Ireny Bołtuć-Klausbrandt do prof. Zawackiej, 1998, msp (oryginał) k. 1 s. 8-9
- List Elżbiety Zawackiej do Ireny Klausbrandt, 1998, nłps (kopie) k. 1, s. 10-11.
- List Ireny Bołtuć do prof. Zawackiej, 1998, msp, nłps (oryginał), k. 1, s. 12
- List Ireny Bołtuć do FAPAK, 1998, msp, nłps (oryginał), k. 1, s. 13.
- List Ireny Bołtuć do prof. Zawackiej, 1998, nłps, msp (oryginał), k. 1, s. 14.
- List Katarzyny Minczykowskiej do Ireny Klausbrandt, 1998, nłps, msp (kopie) k. 1, s. 15-16.
- List Andrzeja Klausbrandt do FAPAK, 2000, nłps, msp (oryginał), k. 1, s. 11.
- List Andrzeja Klausbrandt do FAPAK, 2001, nłps, msp (oryginał), k. 1, s. 18
- List Dawoty Krump do Andrzeja Klausbrandt, 2002, nłps, msp (kopie) k. 1, s. 19.
- List Andrzeja Klausbrandt do Dawoty Krump, 2002, nłps, msp (oryginał), k. 1, s. 20

-List Doroty Krump do Andrzeja Hausbrandt, 2002, rhaps (kopiu) h
1, s. 21



odp. 12 XII 97

Ldc. 1860/WSK 192 IV.

P. Hansbrandt

Drogo wnie Dooqa Pam

Dziękuję Pani za zjedzenie się do
współpracy z mozym Memoriatem.

Przemysł Pani ~~wasz~~ z zyciu Komunikat
ktory Pani zorientuje w druztal-
nym Memoriatu.

Moze Pani moglaby nam wskazać adresy
Kobiet, ktore wspolpracowaly z Pam
matka, albo zdobyć od rodziny tych
kombatantek wiadosci o ich swieci.

Moze zafascynuje się pewna jakies arty-
kuly, wspomnienia (wym. i o to pis
bardzo troszke), moze fotografie
lub jakikolwiek mat. hist

Zatyceram bardzo serdecznie
ziyczenia swiecenia

12 XII 97 Elzbieta Zewaska

IRENA BOŁTUĆ-HAUSBRANDT
02-001 Warszawa

05-807 Podkowa Leśna Zachodnia

Wpłynęło dnia 25.05.98
L.dz. 1151/MSW/98

Rozimprowy kop. WSK TWR

i kopię do
Ireny Bołtuć
O. Pomorza

Podkowa Leśna 18 maja 1998 roku

W Pani Prof. Elżbieta Zawacka
Fundacja Archiwum Pomorskie A.K.
Wielkie Garbary 2
87-100 Toruń

Wielce Szanownia Pani Profesor!

Przepraszam, że piszę z takim opóźnieniem, ale czekałam na dane biograficzne o przyjaciółce mojej matki Hannie Trzaska-Durskiej /mąż jej był pułkownikiem w Toruniu w 1939 r/ od jej córki. Niestety okazało się, że córka wie właściwie chyba mniej ode mnie /załączam jej list/, więc podaję to, co wiem.

Hanna Wanda Trzaska-Durska, z domu Stępkowska, ur. w Warszawie w r.1904, córka Władysława. Ukończyła gimnazjum Kowalczykówny w Warszawie. Była wdową po Zygmuncie Trzaska-Durskim, płk.dypl. z Torunia, który zginął we wrześniu 1939 r. pod Brześciem /popełnił samobójstwo na wieść o ~~ukroczeniu~~ wojska sowieckich/. P.Hanna Durska była łączniczką w prokuraturze wojskowej AK w Warszawie, współpracowała z prokuratorem Morawińskim albo Morawieckim, który po wojnie /po Powstaniu/ nie wrócił do Polski, został w Niemczech. Pamiętam jedno wydarzenie, na podstawie którego można wnioskować, co robiła w czasie wojny p.Durska. W czasie okupacji prowadziła wraz z 3 innymi paniami z Pomorza /akcję tę prowadziła moja matka - kupowało się restauracje, pralnie i tp żeby żony oficerów z Pomorza miały nie tylko jednorazową dotację, lecz stały dochód/ Gospodkę Bridge na rogu Nowogrodzkiej i Marszałkowskiej, na piętrze. Niestety gospoda splajtowała i potem p.Hanka pracowała jako ekspedientka w perfumerii.Mieszkała na Wareckiej pod 11 /VI piętro/. Pewnego dnia przybiegła do nas bardzo wystraszona, bo kilkanaście wcześniej skrauziono jej w tej perfumerii torebkę, w której była Kennkarta, a w okładce tejże meldunek, który miała przekazać gdzieś tam dalej. Dostała właśnie zawiadomienie z Poczty Głównej /róg pl.Napoleona i Wareckiej/, że ma do odbioru dokumenty ze skradzionej torebki. Była wielka narada z moją mamą iść czy nie iść.? Jeżeli znaleźli meldunek - to może być zasadzka, ale jeżeli nie - zostanie bez dokumentów, a i tak mają jej adres. Ostatecznie zdecydowały, że musi pójść, ale

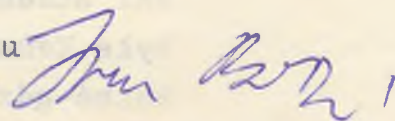
my z mamą poszłyśmy jako "obstawa", tzn. mama czekała na ulicy, a ja /miałam wtedy 14 czy 15 lat/ weszłam za p. Hanką na pocztę, żeby włącznie czego jak najprędzej zawiadomić mamę i oczywiście osoby, które mogłyby być zagrożone... Widziałam, jak Pani Hanka na drżących nogach podchodzi do wskazanego okienka i... otrzymuje dowód. Wycho- dzimy razem, na ulicy oglądając się, czy ktoś nas nie śledzi - p. Hanka zagląda pod okładkę - me, ldunek był nie naruszony. Pocztarzy widać nie mieli detektywistycznych zapędów i nie podejrzewali nicze- go poza tym, że tej pani skradziono dokumenty... Jeszcze przez dłuższy czas p. Hanka spotykała się z p. Morawieckim vel Morawińskim u nas, bo pani się bała, że jej mieszkanie może być obserwowane. Po 2-3 miesiącach wszystko wróciło do normy.

Mieszkanie p. Durskiej na tym ~~5~~ 6 piętrze stało się dla mnie osobiście niezwykłym przeżyciem. Jej córka, Krystyna, była ze mną na kursie sanitarno-wojskowym, i w dniu wybuchu Powstania miałam ją zawiadomić, żeby się stawiła o 15 na Widok. Jadąc do niej, ostatniej zresztą, bo była najbliższej mnie /mieszkałyśmy wtedy na Szczygłej/ utknęłam w windzie między 4 a 5 piętem. Widziałam w duchu, jak tkwię w tej windzie podczas całego Powstania /które jak wiadomo - miało trwać 3-4 dni!/, więc waliłam histerycznie w drzwi. Znalazł się jakiś pan, który miał klucz do windy i starał się otworzyć drzwi na IV piętrze, które były na wysokości moich kolan. Kazał mi się nachylić i nacisnąć przyciski tych drzwi. Jak to zrobiłam - do dzisiaj nie wiem, ale wsadziłam palce ~~xx~~ w te zaciski i drzwi się otworzyły, a ja szczupakiem wleciałam w ramiona tego pana, powiedziałam dziękuję i pomknęłam już piechotą na to 6 piętro...

Właściwie - jeżeli chodzi o służbę wojskową kobiet z Pomorza, to powinnam podać Pani także moje dane. Załączam informację o nas dwóch, tj. Krystynie Trzaska-Durskiej i Irenie Bołtuć.

Jeżeli zależy Pani na moim udziale w konferencji w 1999 roku, to - oczywiście jeżeli dożyję - chętnie wezmę w niej udział. Mogłabym przedstawić służbę kobiet-sanitariuszek w czasie Powstania i ewentualnie przygotowaniem/rodzaj kursów, rodzaj zadań przed wybu- chem Powstania/ jeżeli to Pani interesuje.

Złączę wyrazy głębokiego szacunku



PS Z moją Mamą współpracowała jeszcze p. Mirosława Krajewska, żona mjr. Krajewskiego /Henryka/ z Torunia, ale dotychczas nie udało mi się dostać adresu jej córki. P. Krajewska zmarła na raka we Wrocławiu chyba ok. 1952 roku, ale jeszcze żyje jej mąż i córka. Załączam 2 karty swoją i Durskiej jako wywodzących się z Torunia /1939/, ale mogłabym wypełnić karty wielu naszych kolegów w Powstania, jeżeli to jest też potrzebne?

Elżbieta Zawacka
87-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 26
Tel. 517-344

IV-4

Toruń 3 VI 1998

Solc. 1264 / Red / 98

Pani Irena Bołtuć-Hausbrandt
ul. Kukulek 24
o5 807 Podkowa Leśna Zachód

Droga Pani Ireno,

Dziękuję Pani za cenny list z 18 maja br (otrzymałam go w czasie pobytu w sanatorium, stąd opóźnienie odpowiedzi). Dziękuję Pani za przysłane karty informacyjne - właśnie tak trzeba je wypełniać.

Otóż na podstawie tego listu uważam Panią odtąd za naszą współpracownicę zarówno Archiwum Pomorskiego jak i Memoriału Gen. Marii Wittek, czyli Archiwum WSK. Dla Archiwum Pomorskiego uda się Pani może wzbogacić teczkę Pani Matki (może Pani posiada zdjęcie pomnika w Łomiankach dla Pani Ojca?); bardzo nam są potrzebne przynajmniej nazwiska współpracownic Pani Matki, jak właśnie Mirosławy Krajewskiej. W Archiwum WSK założyłyśmy Pani oddzielną teczkę osobową, jako żołnierza AK (prosimy o pełną relację wg schematu ze s. 76 broszury sprawozdawczej ze Zjazdu). I w tej tezcze będzie też nasza korespondencja dotycząca Memoriału i Archiwum WSK. Pani Ireno - bardzo na Panią liczymy. Może w pewnej współpracy z p. Izą Kuczyńską (adres jak w Komunikacie 5) :

1/ Ogromnie zależy nam na Pani udziale w Sesji WSK w listopadzie 1999 r. Bardzo ważne jest opracowanie służby sanitariuszek w Powstaniu i ich przygotowanie do tej służby (tymczasem już wyjdzie nasza "Bibliografia WSK", która Pani pomoże, i część 2 "Służby Polek ..." z artykułem B. Urbanek).

Ale myślę, że Pani mogłaby podjąć się opracowania innego jeszcze, temat do uzgodnienia. Czy jest Pani może prawniczką - chcemy wydać tom "Dokumenty WSK" - mamy już bardzo dużo materiałów przygotowanych. Tematów do wyboru jest bardzo dużo. Np "Sylwetki wybitnych żołnierzy", albo "Kobiety odznaczone VM i KW".

2/ pisanie kart nazwiskowych i znalezienie może współpracowniczek do tej tak bardzo ważnej pracy. Mamy w naszym Archiwum WSK przygotowane pozycje książek i artykułów, z których trzeba wypisać karty - w miarę posiadania czasu, np co tydzień parę.

3/ wyszukiwanie adresów kombatantek lub ich krewnych i podanie tych adresów (może z kartą informacyjną a może nawet z relacją) dla Archiwum. Wszystko w miarę posiadanego czasu, nie przeciążając się, bo to praca długofalowa.

4/ może też zbieranie wycinków prasowych aktualnych lub dawniejszych z jakimikolwiek wzmiankami o kobietach -kombatantkach z wszystkich frontów - nie tylko AK, to dla Archiwum WSK. A dla Archiwum Pomorskie AK dane i o mężczyznach i o kobietach z Pomorza lub Pomorzan walczących poza Pomorzem.

Pani Ireno, proszę się nie przerażać tym długim listem. Myślę, że Pani znalazłaby zadowolenie w naszej pięknej a naprawdę bardzo potrzebnej pracy. Zauważyła Pani chyba, jak wybiórczo (a może wygodnie) traktują historycy służbę wojenną i jak mało wiedzą o pomorskiej walce i o służbie kobiet.

Załączam Pani bardzo serdeczne pozdrowienia dziękując jeszcze raz za przysłane dotychczas materiały

Elżbieta Zarach

209. tom x2

Elżbieta Zawacka
87-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 26
Tel. 517-344

Toruń 3 VI 1998

Pani Irena Bołtuć-Hausbrandt
ul. Kukulek 24
o5 807 Podkowa Leśna Zachód

Droga Pani Ireno,

Dziękuję Pani za cenny list z 18 maja br (otrzymałam go w czasie pobytu w sanatorium, stąd opóźnienie odpowiedzi). Dziękuję Pani za przysłane karty informacyjne - właśnie tak trzeba je wypełniać.

Otóż na podstawie tego listu uważam Panią odtąd za naszą współpracownicę zarówno Archiwum Pomorskiego jak i Memoriału Gen. Marii Wittek, czyli Archiwum WSK. Dla Archiwum Pomorskiego uda się Pani może wzbogacić teczkę Pani Matki (może Pani posiada zdjęcie pomnika w Łomiankach dla Pani Ojca ?); bardzo nam są potrzebne przynajmniej nazwiska współpracownic Pani Matki, jak właśnie Mirosławy Krajewskiej. W Archiwum WSK założyliśmy Pani oddzielną teczkę osobową, jako żołnierza AK (prosimy o pełną relację wg schematu ze s. 76 broszury sprawozdawczej ze Zjazdu). I w tej teźce będzie też nasza korespondencja dotycząca Memoriału i Archiwum WSK. Pani Ireno - bardzo na Panią liczymy. Może w pewnej współpracy z p. Izą Kuczyńską (adres jak w Komunikacie 5) :

1/ Ogromnie zależy nam na Pani udziale w Sesji WSK w listopadzie 1999 r. Bardzo ważne jest opracowanie służby sanitariuszek w Powstaniu i ich przygotowanie do tej służby (tymczasem już wyjdzie nasza "Bibliografia WSK", która Pani pomoże, i część 2 "Służby Polek ..." z artykułem B. Urbanek).

Ale myślę, że Pani mogłaby podjąć się opracowania innego jeszcze, temat do uzgodnienia. Czy jest Pani może prawniczką - chcemy wydać tom "Dokumenty WSK" - mamy już bardzo dużo materiałów przygotowanych. Tematów do wyboru jest bardzo dużo. Np "Sylwetki wybitnych żołnierzy", albo "Kobiety odznaczone VM i KW".

2/ pisanie kart nazwiskowych i znalezienie może współpracowniczek do tej tak bardzo ważnej pracy. Mamy w naszym Archiwum WSK przygotowane pozycje książek i artykułów, z których trzeba wypisać karty - w miarę posiadania czasu, np co tydzień parę.

3/ wyszukiwanie adresów kombatantek lub ich krewnych i podanie tych adresów (może z kartą informacyjną a może nawet z relacją) dla Archiwum. Wszystko w miarę posiadanego czasu, nie przeciążając się, bo to praca długofalowa.

4/ może też zbieranie wycinków prasowych aktualnych lub dawniejszych z jakimikolwiek wzmiankami o kobietach -kombatantkach z wszystkich frontów - nie tylko AK, to dla Archiwum WSK. A dla Archiwum Pomorskie AK dane i o mężczyznach i o kobietach z Pomorza lub Pomorzan walczących poza Pomorzem.

Pani Ireno, proszę się nie przerażać tym długim listem. Myślę, że Pani znalazłaby zadowolenie w naszej pięknej a naprawdę bardzo potrzebnej pracy. Zauważyła Pani chyba, jak wybiórczo (a może wygodnie) traktują historycy służbę wojenną i jak mało wiedzą o pomorskiej walce i o służbie kobiet.

Załączam Pani bardzo serdeczne pozdrowienia dziękując jeszcze raz za przysłane dotychczas materiały

Elżbieta Zarda

209. tom x2

05-807 Podkowa Leśna Zachodnia

Podkowa Leśna 20 sierpnia 1998 roku

Wielce Szanowna Pani Profesor !

Strasznie przepraszam, że tak późno odpowiadam na Pani list, ale... miałam kłopoty ze zdrowiem męża, a potem chorobę i śmierć naszego ukochanego psa. Przepraszam, że piszę o takich nieważnych sprawach, ale to naprawdę nie jest wymówka, tylko prawda, bo tak wygląda teraz nasze życie...

Jestem zaszczycona propozycją współpracy z Pani archiwum i postaram się w miarę moich możliwości tym zadaniom sprostać.

Niestety nie jestem prawniczką, lecz polonistką /2 lata studiowałam jeszcze w Toruniu u prof.Górskiego, ale magisterium zrobiłam we Wrocławiu/ i teatrologiem /wydz.dramaturgiczny Państw. Wyższej Szkoły Teatralnej w Łodzi 1947-1949/. Mam jednak spore doświadczenie administracyjne ze względu na pracę na kierowniczych stanowiskach w teatrach i w TV. Szczegółowe dane załączam wg schematu nr.8.

A teraz odpowiadam po kolei na Pani zapytania:

- 1/ Niestety nie posiadam zdjęcia pomnika w Łomiankach dla mego Ojca, ponieważ takowego nie ma i nigdy nie było. Istnieje tylko ulica jego imienia /także w Grodzicku Maz. i w Warszawie na Bemowie/ Mogłabym tylko przesłać zdjęcia grobów Ojca i Matki na warszawskim cmentarzu wojskowym
- 2/ Będę się starała uzupełnić listę współpracowniczek Mamy w czasie okupacji przez Kazimierza Augustowskiego, jej bezpośredniego szefa, ale - o ile się orientuję poza p.Krajewską - nie wiem, czy współpracowała z mamą Tita Puzynina /często się kontaktowały/ i Wanda Kirchnerowa. Ta ostatnia chyba nie, bo raczej zajmowała się handlem... Prawdopodobnie była jeszcze p.Janina Marschowa, ale jako żydówka miała ograniczone pole działania, Wydaje mi się jednak, że w jakiś

IV-9

sposób mamie pomagała. Mieszkała także na Szczygłej u p. pułkownikowej Sanickiej /gdzie ukrywała się także jej ciotka i syn!/~~x~~ i ona jedna poruszała się dość swobodnie po ulicach Warszawy. Muszę to jeszcze sprawdzić u Augustowskiego.

3/ Bardzo chciałabym wziąć udział w Sesji WSK w 1999 r. Zawsze mnie to drażni, jak wszędzie lekceważona i pomijana jest służba kobiet w czasie Powstania i w ogóle w konspiracji. Na przykład we wszystkich relacjach o powstańczych szpitalach /przy naszym szpitalu / podaje się nazwiska 5-6 pielęgniarek i sanitariuszek, a nas tam było ponad 30 !!! Niestety większość nie żyje. Postaram się w każdym razie opracować karty ewidencyjne wg schematu /zał.2 do Komunikatu nr.5/, chociaż o poległych i zmarłych trudno będzie te dane zdobyć. Sprawę służby sanitariuszek i ich przygotowania /szkolenia/ mogłabym opracować na podstawie własnych doświadczeń oraz koleżanek z tzw czołówki, która stanowiła podstawę - trzon naszego szpitala. Mogłabym także przeprowadzić konsultację z sanitariuszkami Batalionu Kiliński, do którego przydzielono mnie teraz w Światowym Związku Żołnierzy AK. Nasze placówki były bardzo blisko i większość naszych rannych była z tego Batalionu. Czy istnieją jakieś materiały - dokumenty, dotyczące systemu szkolenia sanitarno-wojskowego w Warszawie przed Powstaniem? Sprawdzę to w Muzeum Historii w Wwie. Ale czy to wszystko nie za mało jak na wystąpienie na tej Sesji?

4/ Pisanie kart nazwiskowych - jak już napisałam - mogłabym się w tej chwili podjąć w stosunku do kilkudziesięciu naszych sanitariuszek w Powstaniu. Liczę tu na pomoc historyczki Teresy Komenderowej /Kujawskiej/ oraz dr Pestki, która była szefową pielęgniarek. Z mojego patrolu sanitarnego nie żyje patrolowa Beata Hłasko /ciotka Marka/, zginęła jedna koleżanka, a żyją jeszcze tylko dwie. Tak to wygląda...

Raz jeszcze przepraszam za opóźnienie odpowiedzi na Pani tak ważny dla mnie list. We wrześniu wyjeżdżam na urlop, ale od października zgłaszam się do pracy

Łączę wyrazy głębokiego szacunku

Załączam moją skromną książeczkę na pamiątkę.

Tomni 280998

Stanowna Droga Pam

Dziękuję za zaproszenie na promocję tak potrzebny książki o Pain Ojca. Czekam na wypisywanie karty narwis. Karcie i ewentualnie na relacje o jakichkolwiek znaczeniach Pain Kombatechach.

Pani Matko sprawie przyrzucenie tej konspiracji państwowej jenera o - krom SEP. 742, przerwaniem kon - taktów oficerskich i z KOP u

Karty narwis karte proszę przesłać do Kłedni według wzoru z komunikatem nr 5, który Pain otrzymała.

Podaj Pani adres mojej przedstawicielki p. Gry Kucymiskiej, Warszawa ul. Piłsudskiego 17, tel 844 17 65

Serdecznie Panię pozdrawiam

Elżbieta Zająca

P.S. Sprawa skolemia rami ławinowej part
formalnie przez p. Urbanech ul. 2 „Staszki”

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
fax/☎ (0-56) 65-22-186
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0

MEMORIAŁ GENERAL
MARIII WITTEK



POW
PWK

WSK-
-AK

L. de. 1834/MSW/98

Szanowne Pani

Yvona Boltini - Hambrecht

ul. Karkutelska 24

05-807 Poddębice Leśna Ządek

IV-12

Irena Bołtuć
Kukułek 24
05 807 Podkowa Leśna

Podkowa 7 listopada 1998 roku

Wpłynęło dnia 13.XI.98
Ldz. 2043/WSK/98

Prof. Elżbieta Zawacka
Memoriał Generał Marii Wittek

Wielkie Garbary 2
87 100 Toruń

Wielce Szanowna Pani Profesor !

W załączeniu przesyłam karty ewidencyjne kol.kol.:
Ewy Cieszyńskiej, Barbary Osuch, Hani Ziabickiej, Wandy Ilko-
wskiej, Jadwigi Wolskiej, Teresy Kuajwskiej.

W stosunku do innych - brak mi wszystkich informacji.

Równocześnie zawiadamiam, że przesłałam wskazówki do wy-
pełnienia kart informacyjnych dla Aregiwum do Stowarzyszenia
Kombatantek w Belgii na ręce dr Danuty Mrozowskiej. Mam nadzieję,
że wypełnione przez nią karty trafiły już do Torunia.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku

PS Na wszelki wypadek podaję adres w Belgii - może Panie będą
chciały przesłać im jakieś dodatkowe materiały -
dr Danuta Mrozowska, 86, Van Goethemstr. 8920, Merelbeke, Belgia.
Jest to wileńskie AK /dokładnie Słonim/.

IRENA BOŁTUĆ-HAUSBRANDT
02-001 Warszawa

IV-13

05-807 Podkowa Leśna Zachodnia

Podkowa Leśna 14 listopada 1998 roku

Ogólnopolskie Archiwum Wojennej Służby Kobiet

Wielkie Garbary 2

87 100 Toruń

Wpłynęło dnia 20.XI.98

Ldz. 2086/WSK/98

Dł.

W ślad za listem z dnia 7 bm przesyłam w załączeniu
karty informacyjne

dr Janina Krzyżanowskiej, Beaty Hłasko, Hanny Korłowski,
Magdaleny Suszczyńskiej

Równocześnie uprzejmie proszę o poprawienie na przesłanych
uprzednio kartach daty wydania Wspomnień pielęgniarek z 1963
na 1962. Przepraszam za kłopot.

Łączę wyrazy szacunku



IRENA BOŁTUĆ-HAUSBRANDT
02-001 Warszawa

Wpłynęło dnia 9-XI-98
Ldz. 2242/WSK/98

IV-14

ul. Kukulek 24
05-807 Podkowa Leśna Zachodnia

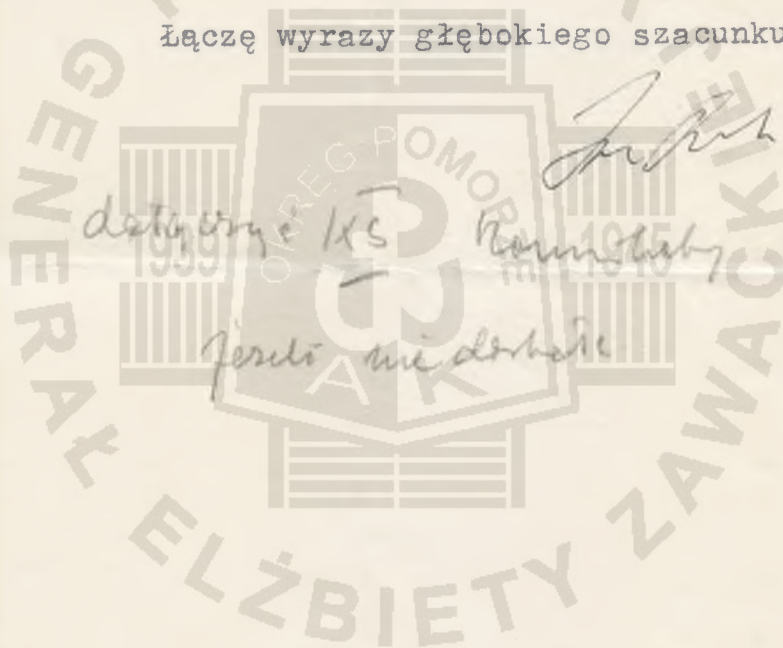
Podkowa 1 12 1998

Wielce Szanowna Pani PROFESOR!

Wysłałam kółkanaście kart informacyjnych do Archiwum, ale melduję, iż 2 tygodnie temu złamałam prawą rękę w barku - złamanie z przemieszczeniem - więc proszę mi wybaczyć dłuższą przerwę w przesyłaniu następnych materiałów.... List ten piszę jednym palcem lewej ręki.

Jak tylko wyzwolę się z gipsowego pancerza, prześlę Pani dane o jeszcze jednej współpracownicy mojej matki - żonie płk artylerii z Torunia Halinie Mączyńskiej - w 1939 roku prowadziły razem ewakuację żon oficerów z Torunia.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku



MEMORIAŁ
Generał Marii Wittek

Toruń 8.XII.1998 r.

IV-13

L.dz.: 2242 /WSK/98 Kopia

Pani Irena Bołtuć-Hausbrandt

ul.Kukułek 24

05-807 Podkowa Leśna

Szanowna Pani !

Bardzo dziękujemy za starannie wypisane karty informacyjne, warto by było jeszcze podawać numer strony, na której znajduje się dana informacja.

Ważne też dla pracy naszego Archiwum jest, aby na jednej karcie informacyjnej była informacja tylko z jednego źródła, tzn. do każdego źródła robimy osobną kartę informacyjną. Jest to dla nas bardzo ważne, dlatego prosimy, jeżeli nie sprawi to Pani zbyt wiele problemu o wypisywanie kart informacyjnych w taki właśnie sposób.

Prosimy też o zostawianie wolnej przestrzeni między nazwiskiem, na które jest wypisana karta, a dalszymi informacjami, ułatwi to znacznie pracę korzystającym z kartotek naszego Archiwum.

Karty, które Pani wypisała dotyczą tylko Pni Koleżanek, a może mogłaby Pani w ten sam sposób opracować całą książkę, tzn. wypisać karty także na inne nazwiska kobiece. Bylibyśmy bardzo wdzięczni.

Dziękujemy również za wysłanie wskazówek do wypełnienia kart informacyjnych do Belgii. Nie dostaliśmy jeszcze z belgijskiego Archiwum żadnych kart, ale mamy nadzieję, że niebawem zaczną napływać.

Jeszcze raz dziękujemy za wypisywanie kart informacyjnych, liczymy też, że zechce Pani opracować sylwetkę kobiety-żołnierza do 4 części „Służby Polek...” (w tym celu

iv-16
MEMORIAL
załączamy instrukcję redakcyjną). Może też zechciałaby Pani czynnie uczestniczyć w IX sesji Fundacji (w załączeniu informacja na ten temat).

Z wyrazami szacunku

K. Minczykowska

Katarzyna Minczykowska

z 7 Dokumentalistka Archiwum WSK

przy Fundacji „Archiwum Pomorskie AK”



T. 1262/WiW
ANDRZEJ HAUSBRANDT
Warszawa

IV-12
Podkowa Leśna, 18 października 2000

05-807 Podkowa Leśna Zachodnia

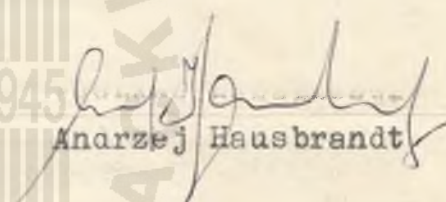
Wpłynęło dnia 24.10.2000 KM
L.dz. 3413 / WSK / 2000

Archiwum Pomorskie A.K.
87-100 Toruń, ul. W. Garbary 2

Szanowni Państwo !

Z głębokim żalem pragnę zawiadomić Państwa, że moja żona Irena Bołtuć-Hausbrandtowa w wyniku nieuleczalnej choroby zmarła 17 kwietnia br. W związku z tym korespondencja przez Państwa kierowana do Niej pozostaje bez odpowiedzi. Wiem, jak bliskimi były Jej sprawy, którymi się Państwo zajmujecie i jak silnie była związana z traucjami Armii Krajowej. Życzę Fundacji dalszego rozwoju i osiągnięć w pracach historycznych tak ważnych, szczególnie dla nas, związanych w młodości z A.K. i walką zbrojną.

Proszę przyjąć wyrazy mego szacunku


Andrzej Hausbrandt

ANDRZEJ HAUSBRANDT
Warszawa

Podkowa Leśna 30 grudzień 2001

IV-18

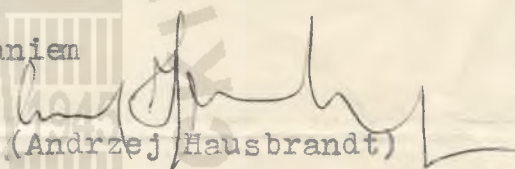
05-807 Podkowa Leśna Zachodnia

Wpłynęło dnia ^{KM} 14. 01. 02
L.dz. 0048. 118/2002
D.O.

Zarząd
Fundacji Archiwum Pomorskie A.K.
ul. W.Garbary 2
87-100 Toruń

W załączeniu do niniejszego listu zwracam Państwu korespondencję kierowaną na nazwisko mojej śp. Żony - Ireny Bołtuć - Hausbrandtowej, która zmarła w dniu 17 kwietnia 2000 r. Osobiście nie jestem (ani nie byłem) wprowadzony w korespondencję Zmarłej z Fundacją Archiwum i nie jestem w stanie podjąć Jej działań .

Z poważaniem


(Andrzej Hausbrandt)

zał. 2

MEMORIAL
General Marii Wittek

FUNDACJA
Archiwum Pomocnika Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2, tel. 65-22-100
87-100 TORUŃ

Toruń 21 II 2002 r.

Pan Andrzej Hausbrandt

ul. Kukułek 24

05-807 Podkowa Leśna Zachodnia

1.dz.616 WSK

Szanowny Panie,

Dziękuję za informację o śmierci Pana żony. Proszę przyjąć spóźnione wyrazy współczucia od pracowników naszej Fundacji.

Szanowny Panie w naszym Archiwum posiadamy teczkę osobową na nazwisko Pana żony o numerze inwentarza 1262/WSK, w której gromadzimy związane z jej osobą materiały dotyczące głównie jej okupacyjnej działalności. W tece tych zbieramy także dokumenty (lub ich kserokopie) związane z życiem prywatnym i zawodowym materek (np. metryka urodzenia, świadectwa szkolne, świadectwa ślubu, świadectwa pracy itp.). Jeśli posiada Pan tego typu dokumenty związane z osobą śp. Małżonki to proszę o przesłanie do nas. Proszę także o przesłanie jej fotografii.

Szanowny Panie pozwolę sobie przesłać ulotki informacyjne o naszym Archiwum. Pragniemy upamiętnić postać Pana żony, żołnierza AK w czasie wojny i mam nadzieję, że zechce Pan nam w tym pomóc.

Załączam serdeczne pozdrowienia.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp

Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

Załącznik:

- 1) Ulotka informacyjna o FAP AK.
- 2) Ulotka informacyjna o Memorialu General Marii Wittek.

osp. me
L.dz. 0048 WSK
2002.

osp. me
L.dz. 0048 WSK
2002.

ANDRZEJ HAUSBRANDT
Warszawa

Podkowa Leśna 5 marzec 2002

IV-20

Wpłynęło dnia 8. 03.
Ldz 804 WSK 1002
D. U.

05-807 Podkowa Leśna Zachodnia

dot. teczki osob. 1262/WSK
Irena Bołtuś-Hausbrandtowa

Pani

Dorota Kromp

Fundacja Archiwum Pomorskie A.K.

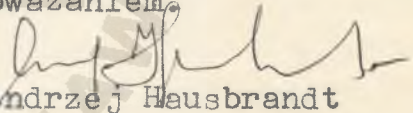
ul. W.Garbary 2

87-100 T o r u ń

Szanowna Pani !

W uprzejmej odpowiedzi na list Pani z 22 lutego br. (l.dz. 616 WSK) przesyłam Pani, dla uzupełnienia teczki osobowej mojej śp. Żony notę biograficzną sporządzoną własnoręcznie przez Nią na rok przed śmiercią, oraz skrócony akt zgonu. Zwracam równocześnie uwagę, że data urodzenia prawdziwa to rok 1925, a nie jak podają dokumenty zniekształcone podczas okupacji. Załączam też fotografię paszportową. Gdybym znalazł jeszcze jakieś materiały biograficzne w papierach rodzinnych postaram się przesłać je Archiwum Pomorskiemu AK w kopiach.

Dziękuję pani za pamięć o Irenie Bołtuś i troskę o zebranie materiałów o Niej. Pozostaję z głębokim poważaniem.


Andrzej Hausbrandt

Załączniki



Memorial General Marii Wittek

działający przy

Występe 2 XII Kom.

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
fax/☎ (0-56) 65-22-186
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0

MEMORIAŁ GENERAL MARII WITTEK



POW
PWK

WSK-
-AK

Sz.P. Andrzej
Hausbrandt
Al. Jerozolimskie 89/112

0	2	-	0	0	1
---	---	---	---	---	---

Warszawa

jednak w nadziei, że Państwo zechcecie przygotować chociaż krótkie komunikaty, które mogą dotyczyć: stanu badań nad wojenną służbą kobiet, dziejów udziału kobiet w walkach niepodległościowych nonrządzących II wojnie światowej

25 III 2002

Szanowny Panie,
Dziękuję za przekazane materiały o Panu Sł. Żowie. Dostały dotarczone do tej chwili dotarczone. Ciężar się, że zdecyduje Pan pomóc nam w sprawie naszej tej osoby. Mam nadzieję, że jeszcze znajdzie Pan coś o działalności szesnastu.
Z wyrazami serdecznej pozdrowienia

2 wyrazami szacunku
Dorota Lenowicz
Dokumentalistka Archiwum
WSK

Liść Kucyjasz Imarka Jarley
Imarka - Damske

v. 1998 w

do kucyjasz Imarka Damske

Kochane Irko! [do Zemy Bełżni-Hausbrandt]

Jak sojka za moze, tak ja wybierabam
sie z pisaniem listu do Ciebie. Główną przy-
czyną jest fakt, że donbam do wniosku, że
sprawa jest zbyt poważna, żebym relacjona-
ła sprawy z działalności mojej Mamy, o któ-
rych nie wiem niczego konkretnego. Mama
zachowywała przede mną ściśle tajemnicę swo-
ich obowiązków organizacyjnych, a ponieważ
w czasie okupacji byłam w internacie przykla-
tonym, to a nie wiedziałam z nią, to tylko
domyslałam się (metrum), że jest w „coś” zaangażo-
wana. Różnie jako moj domysł
mogę przypuszczać, że pełniła
rolę łączniczki (typu skrytka
poortowa) dla szolomnicka AK.
Niestety na tym moja wiedza
na ten temat się kończy.



Po Powstaniu nadal bybysmy przez wiele lat rozdzielone: Mama w Katowicach, Włocławku, Toruniu a ja w Warszawie a potem w Skierświecu. Tak więc w tych latach napływających wspomnień też nie bybysmy razem, stąd moja niemal zupełna ignorancja. Tak jak wspomnieć mogę Ci tylko podać dane osobowe Mamy, choć nie wiem czy będą do czegoś przydatne:

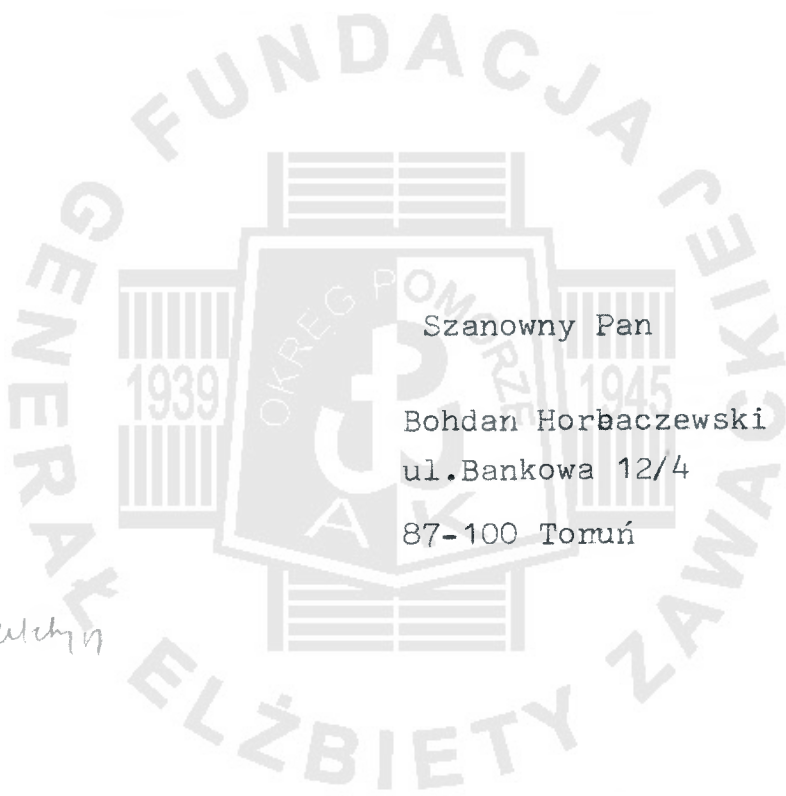
Mama Wanda Inojska - Durska z domu Stepkowska ur. w Warszawie 1904 r. c. Władysławowa wdowa po Zygmuncie pól. dypl. W.P., który zginął we wrześniu 1939 r. Mama ukochany był gimn. Konowicki w Warszawie.

Dziękuję Ci Inko za starania w celu zdokumentowania pracy kosp. mojej Mamy i przeproszam, że zemiobłam Inojsce ocenić jako źródło informacji. Miałam wreszcie wpaść do Pookony, ale niestety już jest mi coraz trudniej wybrać się poza Skierświec.

T: 1262



23



Szanowny Pan
Bohdan Horbaczewski
ul. Bankowa 12/4
87-100 Toruń

biuletyn







Fundacja
 Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
 ul. W. Garbary 2
87-100 TORUŃ



Wpłynęło dnia 24.10.
 L.dz. 2413/142/10

nau.: A.Hausbrandt, 05-807 Podkowa Leśna
ul. Kurkielak 24



BOKTUC Imena Jofie
zem. Hambroudi

u Norwiske karty informacyjne

T: 1262

ITK
WZ 2

Hans Brandt zed Böttné' Yrene

nr. 1925a

nam. Toviniska u ospitalaaci pout. W: dok. 5 i. "Tovinnim"
napis. pracenyjejele z basem u "Kodimodli"
zmaria davor u kotivare
odsn. KAK, WKP, KP, MW, ZTK Z

er. onkimi. Memori etu Gen. Kevni Witbel
Covke gen. Böttné, Kmalte Gen. Tovinn?
zab. ter. terke. Matki Böttnéovij

- zab. Böttnéovij SZZTK Odvoj. WZ 2 nr. 4-5/120-121/240
S. 32

32 240

Bołtuć - Hausbrandtowa Irena zofia

*AK
W-
Pawł*

Dnia 17 marca 2000 roku, po nieuleczalnej chorobie,
odeszła

*Gar. Wyb.
18.04.00*

ŚTP

**IRENA ZOFIA
BOŁTUĆ-HAUSBRANDTOWA**

teatrológ, krytyk teatralny, tłumacz,
żołnierz Armii Krajowej, uczestniczka Powstania Warszawskiego,
wieloletni kierownik literacki teatrów wrocławskich i łódzkich,
były zastępca redaktora naczelnego Teatru Telewizji,
em. docent PWSTiF w Łodzi,
inicjatorka powstania „Teatru Autora”
i jego kierownik, wieloletni działacz SPATiF-u i ZASP-u, członek
Zarządu ZAiKS-u i przewodnicząca Sekcji Dramatu ZAiKS.

Odszedł Człowiek wielkiego serca, jasnego rozumu,
mężnego charakteru i życzliwości dla świata.

O terminie pogrzebu zostanie opublikowane osobne zawiadomienie

mąż

22.00

Gazeta Wyborcza 18.04.00

i

T. 1262

AK
Powstanie

BOŁTUĆ JRENA ZOFIA

zam. Hausbraudt

Uczestniczka Powstania stycz. Sautaniszka
Dostarczanie żywności, leki.

w konspiracji byli wszyscy członkowie rodziny.

Ojciec gen. brzozy poległ w 1939r. Matka żołnierz
242-AK

Zob. M. Bółtuć TK. Poem. 162

D. Lip 198

A.K.
Warszawa
"Struga"

B O Ł T U C Irena pseud. Maria
ur. 1925 Warszawa, c. Mikołaja i Marii z Weso-
łowskich. Zam. 02-001 W-wa Al-Jerozolimskie

AK od 1.2.1943 do 1.1.1945 89/112
Szkolenie sanitarno-wojskowe w podokr. Struga
1.2.43 do 1.5.44

Sanitariuszka w patrolu przy II Okręgowym
Szpitalu AK, W-wa Chmielna 28 "Terminus"
komend. dypl. Janina Krzyżanowska "Jasek".

Ucieczka w czasie ewakuacji szpitala 10.10.44
za zezwoleniem Komendantki transportu. Błonie.

Zob. Bronisława Magdalena Ochman. Szpital
na Chmielnej. Zeithein. Wwa 1956 w tomie
Wspomnienia pielęgniarek.

I.B.98

wypis z orobinte z 18 V 98
22

i

WWE
Pr

Boitnic' Grove
Zam for wojnie Hansbrant

Co'ke gen Boitnicia zab ko'ke matki
ma'oletnie mo'zba w'ke k'wan s'm'nt - woj'nt.
w W'wii

obecni memorial gen W'W'Hele

Σ 7 '98

i

++

1942

Bołtuć - Hausbrandt Jrena

ps. "Mena"

- samokarniowska w szpitalu
powszechnym wiodak 5 i "terminus"
- współpracująca z bandą "Kilinski".
Odzna czarna KAK, WKP, KP, MW, ZAKZ.

zds: Białeżyń Tuf. SZZAK Okr. W-wa, nr 4-5/2004

K. Min. 06'00



Zakład Produkcyjny w Legnicy
TECZKA DO AKT
SWW 1824-331 ZN-96/1

